

Marek Grechuta, Świecie nasz

Pytać zawsze - dokąd, dokąd?
Gdzie jest prawda, ziemi sól,
Pytać zawsze - jak zagubić,
Smutek wszelki, płacz i ból

Chwytać myśli nagle, jasne,
Szukać tam, gdzie światła biel,
W Twoich oczach dwa ogniki,
Już zwiastują, znaczą cel,

W Twoich oczach dwa ogniki,
Już zwiastują, znaczą cel.

Świecie nasz, świecie nasz,
Chcę być z Tobą w znowie,
Z blaskiem twym, siłą twą,
Co mi dasz - odpowiedz!

Świecie nasz - daj nam,
Daj nam wreszcie zgodę,
Spokój daj - zgubę weź,
Zabierz ją, odprowadź.

Szukaj dróg gdzie jasny dźwięk,
Wśród ogni złych co budzą lęk,
Nie prowadź nas, powstrzymaj nas,
Powstrzymaj nas w pogoni...

Świecie nasz -
Daj nam wiele jasnych dni!
Świecie nasz -
Daj nam w jasnym dniu oczekiwanie!
Świecie nasz -
Daj ugasić ogień zły!
Świecie nasz -
Daj nam radość, której tak szukamy!
Świecie nasz -
Daj nam płomień, stal i dźwięk!
Świecie nasz -
Daj otworzyć wszystkie ciężkie bramy!
Świecie nasz -
Daj pokonać każdy lęk!
Świecie nasz -
Daj nam radość blasku i odmiany!
Świecie nasz -
Daj nam cień wysokich traw!
Świecie nasz -
Daj zagubić się wśród drzew poszumu!
Świecie nasz -
Daj nam ciszy czarny staw!
Świecie nasz -
Daj nam siłę krzyku, śpiewu, tłumy!
Świecie nasz -
Daj nam wiele jasnych dni!
Świecie nasz -
Daj nam w jasnym dniu oczekiwanie!
Świecie nasz -
Daj ugasić ogień zły!
Świecie nasz...

Świecie nasz, świecie nasz,
Chcę być z Tobą w znowie,
Z blaskiem twym, siłą twą,
Co mi dasz - odpowiedz!

